



Czarny agent

CDP 300 pozwala zrozumieć istotę „wysokiej wierności”

PRODUKT Blacknote CDP 300

RODZAJ Odtwarzacz CD

CENA 2.995 euro

NAJWAŻNIEJSZE CECHY Wymiary (SxWxG): 43x15x39cm ▶ Waga: 15kg ▶ DAC MULTI-BIT AKM AK4396VF 192kHz/24-bit ▶ Wyjścia analogowe: single-ended RCA, zbalansowane XLR ▶ Wyjście cyfrowe: koaksjalne

KONTAKT www.mojeaudio.pl

Marka Bluenote udanie zadebiutowała na łamach naszego pisma. Testowane urządzenia zaskarbiły sobie naszą sympatię nietuzinkowym wyglądem i wykonaniem na wysokim poziomie. Tymczasem firma zmieniła nazwę na Akamaiaudio i pod swoimi skrzydłami wypuszcza teraz na rynek urządzenia Goldenote (dawny Bluenote) i nową markę Blacknote, odrębną gałąź urządzeń przeznaczonych dla najbardziej wymagających użytkowników. Obecnie w katalogu Blacknote znajdziemy pięć urządzeń – testowany odtwarzacz CDP 300, SACD 300 oraz trzy odtwarzacze plików muzycznych DSS 15, DSS 30 i DSS 30 TUBE pozbawione elementów mechanicznych, takich jak transport, co pozwoliło ominąć typowe problemy charakterystyczne dla CD, jak wibracje, jitter czy zużycie mechaniczne.

BUDOWA

Obudowa jest pancerna i wyróżnia się oryginalnymi kształtami. Przedni panel

zbudowano z masywnego płata aluminium, do którego przykręcono jeszcze dwie anodizowane na czarno, pięknie obrobione części, tworzące coś w rodzaju płaszcza. W centrum znalazł się duży dwulinijkowy wyświetlacz oparty na diodach LED, któremu nie sposób odmówić urody – jest bardzo wyraźny (duże cyfry są widoczne z daleka) i wszystkie informacje wyświetla w kolorze czerwonym. Tuż pod nim znalazła się aluminiowa płyta czołowa transportu i cztery nieduże przyciski obsługujące podstawowe funkcje. Przycisk uruchamiający mechanizm wysuwania szufłady i taki sam sieciowy wykonano w formie dużych okrągłych kapsli, umieszczonych w precyzyjnie wyfrezowanych otworach we wspomnianych czarnych „płaszczach”. Trzeba przyznać, że całość prezentuje się imponująco i jeszcze przed uruchomieniem odtwarzacza silnie działa na wyobraźnię. Tylny panel tworzy przykręcona za pomocą sześciu śrub blacha, w obrębie której znalazły się analogowe złącza stereo, XLR-y oraz koaksjalne wyjście cyfrowe. Pozostała część chassis jest wykonana z giętych stalowych blach pokrytych specjalnym lakierem antyrezonansowym, pomocnym w tłumieniu wibracji. Cała obudowa spoczywa na aluminiowych nóżkach, a płaszczyny w miejscu przylegania do górnej, masywnej pokrywy oklejono niedużymi zamśłowymi paskami.

Wnętrze jest uporządkowane i wyraźnie podzielone na kilka zasadniczych sekcji. W centrum króluje niskoobrotowy transport Philipsa, wspomagany przez układ stabilizujący jego prędkość. Imponujący jest sektor zasilający – składa się z czterech różnych obwodów, z których każdy dysponuje własnym transformatorem liniowym i stabilizowanymi sekcjami. Pojemności wygładzające prąd oparto na znakomitych kondensatorach Nichicon. Wydzielone gałęzie zasilające dostarczają napięcie do stopnia cyfrowego, analogowego, transportu i wyświetlacza. Wszystkie funkcje i operacje sterowania powierzono chipsetowi najnowszej generacji, wyprodukowanemu przez Texas-Instruments, z dedykowanym oprogramowaniem, z możliwością ewentualnej aktualizacji w przyszłości. W części sygnałowej znajduje się opracowany przez japońską firmę AKM i amerykańskiego Burr-Browna cyfrowo-analogowy przetworznik pracujący z rozdzielczością 24 bitów. Zegar oparto na układzie Burr-Browna PLL1705 charakteryzującym się bardzo niskim jitterem. W stopniu analogowym zastosowano wzmacniacze operacyjne Burr-Browna OPA2228P, a stopień wyjściowy oparto na dwóch podwójnych triodach 6922; tam też znalazły się pierwszorzędne polipropylonowe kondensatory sprzęgające i bocznikujące większe pojemności na elektrolitach. ▶